

World Inequality Report 2022 opublikował raport, w którym pojawiły się dane dotyczące obecnych nierówności majątkowych i ich dynamiki, informacje o nierównościach dochodowych, płciowych, a także emitowanej ilości gazów cieplarnianych wśród poszczególnych grup populacji.

Z danych wynika, że najbardziej zamożne 10 proc. populacji w Polsce posiadało w 2021 r. 62 proc. majątku netto gospodarstw domowych w Polsce. Z kolei przeciętny majątek dolnych 50 proc. jest negatywny i wynosi -1 proc., co oznacza, że mają one więcej długów niż posiadanych aktywów.

Nierówności majątkowe Polaków pozostają na podobnym poziomie od 1995 r., bo od tego momentu dostępne są dane dla tej kategorii. Diametralnie inaczej wygląda kwestia nierówności dochodowych. W 1989 r. 10 proc. najlepiej zarabiających w Polsce miało 23 proc. udziału w dochodach, podczas gdy udział dolnych 50 proc. wynosił 28 proc. W 2021 r. udział górnych 10 proc. wzrósł do 38 proc. udziału w dochodach, a najmniej zarabiającej połowy spadł do 20 proc.

W skali globalnej biedniejsza połowa światowej populacji posiada zaledwie 2 proc. całości bogactwa. Z kolei najbogatsze 10 proc. ma 76 proc. całego światowego bogactwa.

Nierówności między najbogatszymi a najbiedniejszymi wewnątrz krajów w ostatnich dekadach zwiększały się, jednak pomiędzy krajami zmniejszały się. Różnica między średnimi dochodami 10 proc. najbogatszych krajów a średnimi dochodami 50 proc. najbiedniejszych krajów zmniejszyła się z około 50 razy do nieco mniej niż 40 razy.

Autorzy raportu sądzą, że globalne nierówności osiągają dziś poziom podobny do czasów szczytu zachodniego imperializmu z początków XX wieku, a więc momentu tuż przed rozpoczęciem dwóch wojen światowych. Z drugiej strony, jak wskazują badacze, różne warianty polityki publicznej przyczyniły się do zmniejszania udziału najbogatszego 1 proc. w bogactwie i utrzymywały w ryzach nierówność majątkową w reżimach gospodarki mieszanej od lat 50. do 80. Wojny i kryzysy gospodarcze nie wyjaśniają całego spadku bogactwa nierówności w XX wieku, a polityki publiczne w czasach pokoju również odgrywały niebagatelną rolę.

Jednym z kluczowych problemów trzeciej dekady XXI wieku są nierówności społeczne. Jak pokazują autorzy raportu, do ich ograniczania po II wojnie światowej w dużej mierze przyczyniały się polityki publiczne. Bez podobnego wysiłku politycznego dziś będziemy mogli spodziewać się jedynie większego radykalizmu politycznego, napięć społecznych i różnego rodzaju konfliktów.

Nierówności nie mogą rosnąć w nieskończoność. Całe szczęście istnieją narzędzia do ich ograniczania – od międzynarodowej współpracy na poziomie transparentności podatkowej oraz transnarodowych podatków, poprzez podatki majątkowe i dochodowe na poziomie państw czy organizacji międzynarodowych. Obecnie wszystko zależy od decydentów i tego czy zostaną wykorzystane na czas.

*Źródło: PIE*